

Sygnatura akt 5 Ds. 1750/13/V

POSTANOWIENIE

o odmowie wszczęcia dochodzenia

Warszawa, dnia 08.10.2013 roku

Mariola Reda-Pieczyńska – prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa Mokotów po rozpoznaniu zawiadomienia nadesłanego przez Prokuraturę Okręgową w sprawie znieważenia Narodu lub Rzeczypospolitej Polskiej w publikacji Beate Wyglendy

- na podstawie artykułu 305 paragraf 1 kodeksu postępowania karnego/325a kodeksu postępowania karnego

postanowił

odmówić wszczęcia dochodzenia w sprawie dopuszczenia się w dniu 27.08.2013 roku na terenie Republiki Federalnej Niemiec publicznego znieważenia Narodu lub Rzeczypospolitej przez „Rheinische Post” poprzez użycie zwrotów „polskie obozy koncentracyjne i polskie getta” to jest o czyn z artykułu 133 kodeksu karnego – na podstawie artykułu 17 paragraf 1 punkt 2 kodeksu postępowania karnego wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego

UZASADNIENIE

W dniu 10.09.2013 roku do Prokuratury Rejonowej Warszawa Mokotów wpłynęło zawiadomienie przedstawicieli Związku Polaków w Niemczech – Anny Halves i Józefa Galińskiego o ukazaniu się w dniu 27.08.2013 roku w gazecie „Rheinische Post” artykułu Beate Wyglenda pod tytułem „Überlebende aus Konzentrationslagern zu Gast in Xanten” informującego o wizycie 12 byłych więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych w miejscowościach Kleve i Xanten, którzy przyjechali z Polski. W treści artykułu znalazło się sformułowanie, iż „przeżyli oni polskie obozy koncentracyjne i polskie getta”. Nadto autorka artykułu umieściła w treści stwierdzenie, iż nawet niemiecki obóz koncentracyjny Ravensbruck został „polskim obozem” jak i „polskie” były Getta.

W ocenie zawiadamiających takie sformułowania mają na celu wyrobienie u czytelników odczucia, że Polacy są w pełni winni za zbrodnie dokonane w obozach koncentracyjnych założonych przez bezpaństwowych nazistów oraz świadome szkalowanie Polaków.

Dopiero po artykule na „niezależna.pl”. w dniu 27.08.2013 roku [/http://niezależna.pl/45262](http://niezależna.pl/45262) – ujawniamy-w-niemieckich-mediach-znow-pojawiają-się-polskie-obozy” oraz po interwencji wicekonsula Jakuba

Wawrzyniaka o godzinie 16.14 redakcja „Reinische Post” sprostowała artykuł Beate Wyglenda, przeprasząc i przyznając, iż powiązanie Polski z obozem koncentracyjnym jest historycznie i moralnie nie do zaakceptowania ”Polska była ofiarą wojny, nie była ani współsprawcą, ani nie jest za wojnę odpowiedzialna”.

W przedmiotowej sprawie przeprowadzono postępowanie sprawdzające, w toku którego uzyskano wskazane przez zawiadamiających artykuły. Analiza zebranego materiału dowodowego nie daje podstaw do wszczęcia dochodzenia w niniejszej sprawie.

Sformułowanie „znieważenie” zawarte w treści artykułu 133 kodeksu karnego oznacza, że zachowanie osoby ma charakter obelżywy, obraźliwy i w powyższej sprawie mający na celu uczynienie z Narodu lub Rzeczypospolitej Polskiej pośmiewiska. Zachowanie takie ma więc charakter umyślny.

Sprawca czynu musi również działać z zamiarem wyrażającym wolę znieważenia /wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 1971 roku Monitor Polski 1974 numer 9 strona 1221 i inne;/. Zachowanie znieważające wartość wymienione w treści artykułu 133 kodeksu karnego musi być w swej treści na tyle wyraźne, by mogło być uznane, przy zastosowaniu maksymalnie zobiektywizowanych kryteriów, za przejaw poniżenia, pogardy i ośmieszenia Narodu lub Rzeczypospolitej Polskiej. Zachowanie to nie może być jedynie przejawem lekceważenia lub złej interpretacji historii.

Nadto zauważyć należy, iż sformułowanie „polskie obozy zagłady” choć wyjątkowo niefortunne nie miało na celu wskazania, iż obozy takie zakładali Polacy, a jedynie, iż położone one były na ziemiach polskich. Potwierdza to również sprostowanie i przeprosiny zamieszczone przez Rheinische Post w którym przyznano, iż podczas II wojny światowej nie było polskich obozów koncentracyjnych ani polskich gett. W tym czasie państwo polskie znajdowało się pod Niemiecką okupacją, a oficjalna nazwa obozu brzmi „Niemiecki Obóz Koncentracyjny” na terenie okupowanej przez Niemców Polski.

Mając powyższe ustalenia na względzie uznać należy, iż zachowanie dziennikarza Beate Wyglenda nie wyczerpuje znamion przestępstwa z artykułu 133 kodeksu karnego i dlatego postanowiono jak na wstępie.

Jednocześnie podkreślić należy, iż jest podjęta decyzja nie stanowi akceptacji przyzwolenia na używanie podobnych sformułowań, które mogą rodzić u odbiorcy fałszywe, mylne wnioski co do przebiegu wydarzeń historycznych. Dlatego w przypadku zaistnienia podobnych sytuacji konieczne jest reagowanie upoważnionych instytucji takich jak Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej poprzez żądanie stosownych sprostowań.

PROKURATOR

Mariola Reda-Pieczyńska

Pouczenie:

1. Pokrzywdzonemu oraz instytucji wymienionej w art. 305 par. 4 kodeksu postępowania karnego przysługuje prawo przejrzenia akt sprawy i złożenia zażalenia na powyższe postanowienie do prokuratora nadzrędnego nad prokuratorem, który wydał postanowienie (art. 306 par. 1 i 2 kodeksu postępowania karnego, art. 325 a kodeksu postępowania karnego).

Jeżeli prokurator nadzrędný nie przychylił się do zażalenia, kieruje je do sądu (art. 306 par. 2 kodeksu postępowania karnego). Sąd może utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie lub uchylić je i przekazać sprawę prokuratorowi celem wyjaśnienia wskazanych okoliczności bądź przeprowadzenia wskazanych czynności (art. 330 par. 1 kodeksu postępowania karnego).

Jeżeli prokurator nadal nie znajdzie podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, wyda ponownie postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa/dochodzenia lub o jego umorzeniu. Postanowienie to będzie podlegało zaskarżeniu tylko do prokuratora nadzrędnego (art. 330 par. 2 kodeksu postępowania karnego).

W razie utrzymania w mocy przez prokuratora nadzrędnego zaskarżonego postanowienia, pokrzywdzony, który wykorzystał uprawnienia przewidziane w art. 306 par. 1 i 2 kodeksu postępowania karnego, może wnieść akt oskarżenia do sądu w terminie 1 miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia o postanowieniu (art. 330 par. 2 kodeksu postępowania karnego, art. 55 par. 1 kodeksu postępowania karnego).

Akt oskarżenia powinien spełniać wymogi określone w art. 55 par. 1 i 2 kodeksu postępowania karnego.

Inny pokrzywdzony tym samym czynem może aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej przyłączyć się do postępowania (art. 55 par. 3 kodeksu postępowania karnego).

2. Zażalenie na powyższe postanowienie wnosi się za pośrednictwem prokuratora, który wydał postanowienie.

Termin do wniesienia zażalenia wynosi 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia i jest zawity. Zażalenie wniesione po upływie tego terminu jest bezskuteczne (art. 122 par. 1 i 2 kodeksu postępowania karnego i art. 460 kodeksu postępowania karnego).

Zarządzenie:

Stosownie do art. 100 par. 2, 305 par. 4 i 325a kodeksu postępowania karnego doręczyć odpis postanowienia:

Zawiadamiającej karta 1



PROKURATOR
Mariola Reda-Pieczyńska